

wpoznaniu.pl

NR 126, 24-27.07.2025

Redaktor wydania: Marek Jerzak

ISSN 2956-5790

Co, gdzie, kiedy?

s. 6

Lech zdemolował rywali

s. 7



FOT. TERMY MALTAŃSKIE

s. 4

Będzie łyżwostrada i strumienie w lesie

REKLAMA

MUZEUM NARODOWE ROLNICTWA W SZRENIAWIE

26 i 27 lipca (sobota i niedziela) Muzeum Narodowe Rolnictwa w Szreniawie zaprasza na aktywny weekend: rodzinną grę terenową i pokazy prac polowych.

ul. Dworcowa 5,

62-052 Komorniki około Poznania

Szczegółowe informacje:
www.muzeum-szreniawa.pl

CZYTAJ NA STRONIE 7

Aktywny weekend



Szklana trumna sprzed ponad 150 lat odkryta w centrum Poznania

W kościele pw. św. Marcina w Poznaniu odnaleziono grobowiec kryjący szklaną trumnę. W 1870 r. złożono w niej ciało ówczesnego proboszcza.

s. 2

10 nowych Moderusów już w Poznaniu

10 najnowszych Moderusów Gamma LF 04 AC BD już jeździ po Poznaniu. W ramach prawa opcji Modertrans dostarczy jeszcze MPK Poznań 20 takich wagonów.

s. 3

Nastolatki w kaskach na hulajnogach?

Jeszcze w tym roku wejdą w życie przepisy nakazujące jazdę w kaskach m.in. na elektrycznych hulajnogach. Obowiązywać będą wszystkich do 16. roku życia. Czy firmy wypożyczające hulajnogi wyposażą je w kaski?

CAŁY ARTYKUŁ PRZECZYTASZ
NA STRONIE WWW.WPOZNANIU.PL



Nasza dzielnica

Rozpoczął się właśnie remont elewacji zabytkowego gmachu Muzeum Narodowego w Poznaniu przy Al. Marcinkowskiego 9. Prace mają trwać dwa lata. Sfinansuje je dotacja z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

– Wśród wielu inwestycji związanych z remontami w Muzeum Narodowym nie ma tak wyczekiwanej jak ta dotycząca zabytkowego gmachu. Nie jest to jednak jedyna inwestycja związana z modernizacją jaką zrealizowaliśmy w ostatnim czasie – niedawno wyremontowaliśmy i przebudowaliśmy hol starego gmachu, odnowiliśmy drzwi wejściowe, wymieniliśmy wszystkie okna. Teraz przygotowujemy się do remontu i rearanżacji pomieszczeń wewnątrz. Prace zewnętrzne, które będą realizowane przez najbliższe dwa lata, mają przywrócić sprawność techniczną budynku, ale i poprawić jego wygląd. Elewacja czekała na prace dość długo, w przeciwieństwie do np. renowacji budynków Muzeum w Gołuchowie czy Muzeum Kultur Świata. Mamy jednak

Stare Miasto

Poznaniacy nie pamiętają, jak wygląda w oryginalnych kolorach



Po remoncie go nie poznamy

FOT. WPOZNANIU.PL

już pełne finansowanie inwestycji i możemy przystąpić do prac – powiedział podczas specjalnie zwołanej konferencji Tomasz Łęcki, dyrektor Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Czekali i mieszkańcy, i turyści

Prace, które się zaczynają, mają charakter nie tylko remontowy, ale i konserwatorski.

– Budynek ma bardzo zabrudzoną powierzchnię, więc poznaniacy nawet nie pamiętają, jak wyglądał w oryginalnych barwach. Jest wykonany z kamienia,

z tynku, a zdobiony jest z wykorzystaniem różnych technik dekoracyjnych, takich jak sgraffito czy mozaika. Po pracach konserwatorskich załśni całą swoją urodą. Muzeum starało się o dotacje na oczyszczenie budynku od trzydziestu lat. Można więc uznać, że start tych prac to wyjątkowa chwila – stwierdza Agnieszka Kunicka-Goldfinger, główny konserwator Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Jak dodaje Kunicka-Goldfinger, prace te będą najbardziej zauważalne i tym samym spektakularne.

Gmach stanie się ozdobą placu Wolności. Budynek będzie jasny, z granitowym szaro-czarnym cokołem. Mozaiki na elewacji głównej są wielobarwne i będą doskonale widoczne.

Elewacja zostanie nie tylko odnowiona, ale też i unowocześniona. Zamontowane ma być na niej oświetlenie, które zupełnie odmieni wygląd gmachu.

– Nasze działania są zaplanowane na dwa lata. Zaczniemy od elewacji zachodniej i wschodniej, czyli od Al. Marcinkowskiego i ul. Ludgardy. Plan obejmuje pełne

działania na elewacji i na zespołach rzeźbiarskich, które są na gzymsie. Na ul. Ludgardy dodatkowo mamy w planach wymianę dotychczasowego pokrycia dachu z papy na pokrycie miedziane. Zajmiemy się również ogrodzeniem. Jego brakujące elementy będą dorobione, a istniejące – odrestaurowane. Z kolei elewacją południową i kawałkiem elewacji północnej zajmujemy się w roku 2026. Liczymy na to, że pod koniec przyszłego roku będziemy mogli się cieszyć całkowicie odmienioną elewacją – stwierdził Maciej Kaleta, starszy specjalista ds. inwestycji Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Planów jest więcej

Gmachy Muzeum Narodowego w Poznaniu – zarówno stary, jak i nowy – są regularnie remontowane. Jednak jak przyznaje dyrektor Tomasz Łęcki, budynki te nie są ze sobą dobrze skomunikowane. W dalekich zamiarach jest przebudowa nowego gmachu i połączenie go wygodnym przejściem Zamkiem Królewskim tak, by nie trzeba było pokonywać kilkuset metrów, żeby przedostać się z budynku do budynku. W planach jest także ogłoszenie przetargu na zaprojektowanie przestrzeni na Wzgórzu Przemysła.

Marta Maj ■

REKLAMA

Kultowe i oryginalne Cukierki Szałwiowe!

Jak poprawić odporność organizmu podczas nadmiernego działania wirusów? Ssąc wysokiej jakości ekstrakt szałwiowy na gardło, krtań, przeziębienie.

Wielokrotnie wyróżnione Cukierki Szałwiowe firmy Reutter z cennym ekstraktem i olejkiem szałwii lekarskiej, miodem i wit. C działają natychmiast już podczas ssania (nie rozgryzać!). Nawilżają śluzówkę jamy ustnej.

Produkt oryginalny i dla całej rodziny! Reutter to pionier wielu doskonałych ziołowych cukierków z naturalnymi EKSTRAKTAMI (wyciągami) cennych roślin.

Do kupienia w aptekach i zielarniach.



Szklana trumna sprzed ponad 150 lat odkryta w centrum Poznania

W kościele pw. św. Marcina w Poznaniu odnaleziono grobowiec kryjący szklaną trumnę. W 1870 r. złożono w niej ciało ówczesnego proboszcza. Po zakończeniu remontu świątyni grobowiec ma zostać wyeksponowany.

Od maja kościół pw. św. Marcina jest remontowany. Podczas prac dokonano niebywałego odkrycia, które ukazuje historię kościoła z XIX wieku. Przez lata nikt nie wiedział, że pod posadzką znajduje się grobowiec proboszcza ks. Maksymiliana Kamińskiego. Dr Emilian Prałat, który od lat bada krypty i podziemia, podkreśla, że szklane trumny to wyjątkowo rzadkie znalezisko.

Około trzy tygodnie temu, gdy demontowano posadzkę, okazało się, że w nawie południowej znajduje się gruba warstwa betonu, która wskazywała

na to, że pod spodem jest coś zabezpieczone. Okazało się, że znajduje się tam granitowa płyta, a pod nią grobowiec.

– Wiedzieliśmy, że gdzieś w kościele jest pochowany ks. Maksymilian Kamiński, ale nie znaleźliśmy lokalizacji. Przy okazji prac miejsce zostało odnalezione. Za zgodą arcybiskupa poznańskiego podjęto decyzję o zbadaniu grobowca. Czekamy na dalsze decyzje w kwestii tego, jak to miejsce będzie mogło zostać wyeksponowane. To oryginalna trumna. Dno wykonane jest z cyny angielskiej, a wieko z cyny, w którą wmontowano szklaną tafłę – mówi dr Emilian Prałat.

Jest pomysł, aby zamontować luksfery, które odsłonią grobowiec z XIX wieku, dzięki czemu odwiedzający i wierni mogliby go zobaczyć. Najpierw jednak przeprowadzone muszą być prace

konserwatorskie. Oryginalna płyta znajdzie się w pobliżu grobowca.

– Prawdopodobnie płyta zostanie wmontowana w ścianę. Jest ona pęknięta, więc nie może

zostać umieszczona nad samym grobowcem – dodaje dr Emilian Prałat.

Monika Statucka ■



Niesamowite znalezisko

FOT. WPOZNANIU.PL



Strefa Mieszkańca

10 najnowszych Moderusów Gamma LF 04 AC BD już jeździ po Poznaniu. W ramach prawa opcji Modertrans dostarczy jeszcze MPK Poznań 20 takich wagonów.

Wraz z końcem czerwca dostarczono ostatni tramwaj Moderus Gamma LF 04 AC BD z dziesięciu zamówionych przez MPK Poznań sp. z o.o. To część tzw. umowy podstawowej.

– Nie zwalniamy jednak tempa. Nasza produkcja działa na pełnych obrotach, aby zrealizować dostawę kolejnych dwudziestu tramwajów, zamówionych w ramach prawa opcji – informuje Modertrans.

Łącznie 30 nowych Moderusów MPK Poznań zamówiło łącznie 30 tramwajów Moderus Gamma LF 04 AC BD. Umowa między przewoźnikiem a firmą

MATERIAŁ PARTNERA

10 nowych Moderusów już w Poznaniu



tów Transportowych – wsparcie wynosi ponad 215,5 mln zł, czyli aż 85 proc. wartości tramwajów.

Gamma LF 04 AC BD jest w 100 proc. niskopodłogowa, trójczłonowa i dwukierunkowa. Pojazd długości prawie 32 metrów może pomieścić łącznie 240 pasażerów, w tym 46 na miejscach siedzących. Przedział pasażerski jest w pełni klimatyzowany, przestronny, z ergonomicznym układem siedzeń i poręczy. Tramwaj ma dwie kabiny motorniczego oraz drzwi po obu stronach – łącznie jest ich 12. Pojazd został wyposażony w aż 4 rampy, umożliwiające łatwe wejście osobom na wózkach inwalidzkich lub z wózkami dziecięcymi.

Już wkrótce kolejne Gammy będą pojawiały się na ulicach Poznania. Dostawy mają zakończyć się do połowy przyszłego roku.

Modertrans Poznań dotyczy zakupu 10 pojazdów z opcją rozszerzenia tego zamówienia o kolejne 20 sztuk. MPK Poznań

skorzystało z tej możliwości. Dzięki odblokowaniu pieniędzy z Krajowego Planu Odbudowy (KPO) spółka otrzymała dofinansowanie w naborze „Zeroemisyjny transport zbiorowy w miastach (tramwaje)” organizowanym przez Centrum Unijnych Projektów

skorzystało z tej możliwości. Dzięki odblokowaniu pieniędzy z Krajowego Planu Odbudowy (KPO) spółka otrzymała dofinansowanie w naborze „Zeroemisyjny transport zbiorowy w miastach (tramwaje)” organizowanym przez Centrum Unijnych Projektów

MATERIAŁ PARTNERA

Kieruj się na zniżkę – parkuj taniej z OK Poznań!

Już niedługo parkowanie w Poznaniu stanie się przyjemniejsze dla portfela – dzięki programowi OK Poznań, który nagradza osoby związane z miastem i rozliczające w nim podatki. Wystarczy zarejestrować w nim swój samochód, by korzystać z realnych oszczędności i płacić nawet kilka złotych mniej za każdą godzinę postoju.

Aby skorzystać ze zniżki, nie trzeba wypełniać formularzy, chodzić po urzędach ani stać w kolejkach. Każdy, kto ma konto podatnika w OK Poznań, może po prostu dodać do niego numer rejestracyjny samochodu. I gotowe! Cały proces można przejść online, z własnego domu, przy użyciu telefonu, tabletu lub komputera. System automatycznie rozpozna pojazd przy parkowaniu i naliczy niższą stawkę. Więcej informacji o tym, jak zaktualizować konto podatnika można znaleźć na stronie poznai.pl.

Jak to zrobić?

Jesienią zmienią się opłaty za parkowanie. Aby skorzystać z niższych stawek, trzeba przede wszystkim zweryfikować i potwierdzić fakt rozliczania podatku w Poznaniu w systemie ID Poznań, a także mieć konto w programie OK Poznań (ze zaktualizowanym statusem podatnika).

Rejestracja pojazdu w systemie OK Poznań (w aplikacji lub przez stronę internetową)

jest bardzo prosta. Przede wszystkim trzeba zalogować się na swoje konto. Następnie w panelu użytkownika wybrać zakładkę „Strefa płatnego parkowania” i podać numer rejestracyjny samochodu. Potem należy zeskanować kod QR z dowodu rejestracyjnego lub załączyć zdjęcie tego dokumentu (zawierające dane właściciela auta).

Po weryfikacji przesłanych w ten sposób informacji samochód zostanie przypisany do indywidualnego konta. Będzie to widoczne w panelu użytkownika w zakładce „Strefa płatnego parkowania”.

Uwaga! Bez aktualnych uprawnień do benefitów OK Poznań – czyli bez zaktualizowanego statusu podatnika – rejestracja pojazdu nie będzie możliwa. Informacje o uprawnieniach można znaleźć w panelu użytkownika, w zakładce „Moje dane/ Moje konto”.

Każdy, kto woli tradycyjną formę kontaktu lub potrzebuje wsparcia, może odwiedzić Punkt Obsługi Klienta OK Poznań. Pomocni pracownicy przeprowadzą wszystkich krok po kroku przez proces rejestracji i odpowiedzą na pytania.

Wsparcie dla seniorów – rejestracja z Poznańską Złotą Kartą

Osoby, które ukończyły 60 lat, mogą korzystać z programu OK Poznań bezterminowo. Wystarczy, że posiadają Poznańską Złotą Kartę – można ją uzyskać po złożeniu

oświadczenia o miejscu zamieszkania i rozliczeniu podatków w Poznaniu. Wszystkie formalności można załatwić osobiście podczas jednej wizyty w Poznańskim Centrum Świadczeń (PCS) przy ul. Wszystkich Świętych 1 lub online – rejestrując się w programie OK Poznań. W tym drugim przypadku kartę można odebrać w PCS lub jednym z Punktów Obsługi Klienta – lub korzystać z jej elektronicznej wersji za pomocą aplikacji OK Poznań.

Choć sama zniżka na parkowanie zacznie obowiązywać dopiero po wakacjach, nie warto czekać

z rejestracją pojazdu do ostatniej chwili. Lepiej zrobić to już teraz, by uniknąć pośpiechu i niedługo cieszyć się tańszym parkowaniem w Poznaniu.

Ile można zaoszczędzić?

Podatnicy korzystający z OK Poznań zapłacą:

- 7,5, 9 i 9,90 zł za pierwszą, drugą i trzecią godzinę postoju w Śródmiejskiej Strefie Płatnego Parkowania Centrum,
- 5,5, 6,5 i 7,5 zł (odpowiednio) w Śródmiejskiej Strefie Płatnego Parkowania Jeżyce,

- 4, 4,7 i 5,50 zł w pozostałej części strefy.

To od złotówki do ponad trzech złotych mniej za godzinę postoju niż muszą wydać pozostali kierowcy. Ci, którzy nie rozliczają podatku w stolicy Wielkopolski i nie będą posiadać OK Poznań, za pierwszą godzinę parkowania w ŚSP Centrum zapłacą 9,5 złotych, za drugą 11, a za trzecią 13 zł. W ŚSP Jeżyce opłaty miałyby wynieść odpowiednio 7,5, 9 i 10 zł, a w pozostałej strefie 5, 6 i 7 zł.



Temat numeru

Marek Jerzak ■

Termy Maltańskie zapowiadają rozbudowę. Będzie łyżwostrada i strumienie w lesie

Termy Maltańskie to jedno z ulubionych miejsc rekreacji poznaniaków. Przyciągają one jednak także turystów z ościennych województw. Ci niekiedy decydują się u nas na nocleg i wydają pieniądze np. w restauracjach. O planowanej rozbudowie aquaparku, dzięki której nadal będzie przyciągał on jak magnes, rozmawiam z prezesem Term Maltańskich Jerzym Krężlewskim.

Marek Jerzak: Czy termy nadal cieszą się powodzeniem i przyciągają poznaniaków jak zaraz po ich otwarciu?

Jerzy Krężlewski: Cieszą się o wiele większym powodzeniem. Mamy dużą frekwencję. W upalne dni, takie jak mieliśmy w czerwcu, notujemy rekordy frekwencji. Mimo to nie zdarza nam się często, byśmy musieli wstrzymywać sprzedaż biletów. Trzeba pamiętać o tym, że kolejki do kas, które w zeszłym roku opisywane były przez media, nie wynikają z tego, że jest mało kasjerek. Powodem jest to, że jednorazowo możemy wpuścić na Termy 2,5 tys. osób. Na więcej nie pozwalają nam przepisy BHP czy przeciwpożarowe. Gdy na basenach dotrzemy do granicznej liczby gości, każdego kolejnego możemy wpuścić, dopiero gdy ktoś wyjdzie z Term.

M.J.: Czy Termy przy całym ich frekwencyjnym sukcesie zarabiają na siebie?

J.K.: Termy zarabiają na siebie i to całkiem przyzwoicie. Zeszły rok zakończyliśmy 17 milionami zysku, i to po opodatkowaniu. Zgromadziliśmy już trochę środków. Stąd właśnie wziął się pomysł, by rozbudować nasz obiekt.

M.J. Ta kwota wystarczy na poważną rozbudowę?

J.K.: Moglibyśmy rozbudowywać się etapami, finansując to ze swoich przychodów, ale to trochę nie ma sensu. Wpadliśmy więc na pomysł, by zrealizować gruntowną rozbudowę Term. To w tej chwili sfera może nie marzeń, ale raczej pomysłów. Nasi pracownicy objeżdżili i obejrzelili wiele podobnych obiektów w Polsce i w Europie. Wiemy dokładnie, jak chcielibyśmy rozbudować Termy. Nasze pomysły są więc bardzo realne. Ich urzeczywistnienie zależy jednak od tego, w jakim kierunku pójdą zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego. Przedstawiliśmy Miejskiej Pracowni Urbanistycznej nasze pomysły. Teraz wszystko będzie w rękach Rady Miasta Poznania, zarówno w planie ogólnym, a potem w planie szczegółowym.

M.J.: Proszę więc zdradzić, czego dotyczą te pomysły?

J.K.: Co chcemy zrobić? Chcemy po pierwsze rozbudować atrakcje na plaży zewnętrznej. Pojawić miałyby się różnego typu zjeżdżalnie. Pojawiają się też przynajmniej dwa nowe zewnętrzne baseny. Myślimy o nich głównie pod kątem rekreacyjnym i jako o atrakcji dla dzieci. Jeden z nich byłby więc zupełnie płytki, coś pomiędzy 35 a 50 cm w najgłę-



Krzysztof Rosik i Jerzy Krężlewski chcą rozbudować Termy

FOT. TERMY MALTAŃSKIE

szym miejscu.

Myślimy jednak też o terenie w kierunku centrum miasta, tam, gdzie była wytwórnia „Wyborowej”. Mamy tam kawałek lasu. Oczywiście nie chcemy go absolutnie wycinać. Chciałbym, aby to właśnie w nim znalazły się nowe kameralne sauny. Dochodziłoby się do nich z głównego budynku wypełnionymi wodą alejkami w formie małych strumieni.

Jest też pomysł na jeszcze jedną zaskakującą atrakcję. Chcielibyśmy w tym lasku zrobić między drzewami lodowisko, ale nie takie, jakie mamy już w Poznaniu. Miałyby to być takie ścieżki dla łyżwiarzy.

M.J.: No tak, rowerzyści mają już Wartostradę. Tu powstałaby więc łyżwostrada?

J.K.: Tak, wytyczylibyśmy między drzewami ścieżki łyżwowe z agregatami zamrażającymi. W sezonie letnim służyłyby one jeździe na łyżworolkach. Na te działania nie potrzebujemy istotnych zmian w planie zagospodarowania przestrzennego.

M.J.: Dużą atrakcją Term są sauny. To już prawie taki saunowy multiplex.

J.K.: Tak, po pandemii saunowanie stało się w Polsce bardzo popularne. Już teraz oferujemy drugą co do wielkości w Polsce strefę saun. Chcielibyśmy, aby powstała jeszcze nowa duża sauna na 250-300 osób. Byłaby zrobiona w takiej amfiteatralnej formie na planie koła. Pośrodku byłby duży piec, wyżej na piętrze znalazłyby się natomiast duże pomieszczenia wypoczynkowe dla osób,

które po seansie chcą się troszeczkę wyluzować, położyć czy czegoś napić. Trzeba pamiętać, że naszym wielkim atutem i przewagą jest to, że mamy znakomitych saunamistrzów. Gdziekolwiek pojadą, na jakiegokolwiek zawody w Polsce, to wygrywają indywidualnie i zespołowo w kategoriach sauna sucha, sauna wilgotna, sauna ziołowa. Mamy kim się chwalić. Bardzo nam się marzy i myślę, że to się uda, żeby przy tej saunie powstał basen, w którym byłby bar.

M.J.: Taki jak w ośrodkach wczasowych w ciepłych krajach?

J.K.: Tak, taki, w którym można byłoby sobie posiedzieć na stołeczkach w wodzie do pasa.

M.J.: To kiedy zaczną się te wielkie inwestycje?

J.K.: W tym roku zaczniemy, a być może i zakończymy przebudowę poziomu -1. Tam do tej pory była strefa spa, która cieszyła się umiarkowanym powodzeniem. Teraz pojawiają się tam kolejne pomieszczenia saunowe. I to już się dzieje. Przetarg jest rozstrzygnięty i po wakacjach rozpoczną się tu prace. To jednak nie koniec planowanych przez nas zmian. Chcemy szybko wyjść z inwestycjami poza obręb naszego budynku.

M.J.: Co ma Pan jeszcze na myśli?

J.K.: Chcemy zrezygnować jeszcze z tego asfaltowego parkingu, który jest wzdłuż ulicy Termalnej. W zamian za to za linią kolejki Maltanki powstałby wielopiętrowy par-

king, ale na tyle niski, by nie był widoczny od strony jeziora. Nie może on przecież psuć krajobrazu. Chcielibyśmy, żeby ten parking miał dwa razy większą pojemność niż obecny. Powinien więc pomieścić 750-800 samochodów. To konieczne. Pewne jest, że jeśli rozbudujemy Termy, to podskoczy nam w nich i frekwencja, bo będziemy mogli jednorazowo wpuścić więcej gości. Muszą mieć gdzie zostawić auta.

M.J.: To ile to wszystko będzie kosztowało?

J.K.: Mogę od razu powiedzieć, że projekt będzie dosyć kosztowny. Liczymy, że to będzie nie kilkaset tysięcy, ale raczej parę milionów złotych. Cała inwestycja ma kosztować wstępnie między 250 a 300 milionów złotych, z czego zakładamy, że 1/3 pokryjemy z własnych pieniędzy, a resztę sfinansuje kredyt. Na to potrzeba zgody władz miasta, radnych.

M.J.: I taka zgoda będzie?

J.K.: Przy obecnej sytuacji finansowej uzyskanie dobrego kredytu z banku nie powinno być problemem, więc nie sądzę, żeby radni też mieli jakiś kłopot w tej materii.

M.J.: Czyli wygląda to dość optymistycznie. W takim razie nie mogą nie zadać pytania: kiedy te wszystkie atrakcje się pojawią?

J.K.: Jeżeli nam się wszystko uda, to w przyszłym roku powinniśmy mieć gotowy plan. I jeżeli plan zagospodarowania przestrzennego nie będzie nam przeszkadzał, to w 2027 roku rozpoczniemy budowę. Potrzeba ona pewnie ze dwa lata.

M.J.: To ilu amatorów pływania i saunowania będą wtedy mogły pomieścić jednocześnie Termy Maltańskie?

J.K.: Marzyłoby nam się około 4 tys. jednorazowo. Teraz to niemożliwe nie tylko ze względu na przepisy. Nie chcemy doprowadzić także do sytuacji, by nasi goście zbyt długo oczekiwali na możliwość skorzystania z wybranych przez nich atrakcji. To zawsze odstrasza, a my chcemy przyciągać. Stąd pomysł na inwestycje. Chcemy zaskakiwać poznaniaków i turystów nowymi atrakcjami. Te zawsze są pretekstem do odwiedzin. Właśnie dlatego staramy się stale zmieniać.

M.J.: A tych turystów poza samymi poznaniakami to sporo przyjeżdża?

J.K.: Wśród naszych gości są głównie poznaniacy i mieszkańcy powiatu, ale dwa lata temu, gdy robiliśmy badania, 27 proc. stanowili mieszkańcy województw zewnętrznych, głównie kujawsko-pomorskiego. Dodatkowy zysk, jaki generują Termy, wynika z wysokiego prawdopodobieństwa, że turyści po kąpielach pójść później gdzieś na obiad albo może nawet przenocują czy zatańkują paliwo.

Zasil się w kolagen

JEST GŁÓWNYM SKŁADNIKIEM TKANKI ŁĄCZNEJ. WŁÓKNA KOLAGENOWE SĄ PODSTAWOWYM BUDULCEM M.IN. ŚCIEGIEN, KOŚCI, STAWÓW. ICH CECHĄ CHARAKTERYSTYCZNĄ JEST ROZCIĄGLIWOŚĆ ORAZ WYTRZYMAŁOŚĆ NA URAZY MECHANICZNE.

Kolagen wytwarzany jest w naturalny sposób przez nasz organizm oraz podlega regularnej wymianie (ok. 3 kg rocznie). Ustrój zdrowej i młodej osoby systematycznie odbudo-

szy wiek, a także np.: uprawianie sportów wyczynowych stają się przyczyną niszczenia kolagenu oraz zaburzeń w jego odnowie. Zaburzenia te powodują problemy z poruszaniem, sztywność

włosów. Regularne uzupełnianie kolagenu w organizmie może skutecznie opóźnić pojawienie się dolegliwości związanych z jego utratą. Źródłem naturalnego kolagenu jest dieta bogata w owoce,

produkty pochodzenia zwierzęcego, takie jak galaretki drobiowe, chrząstki, skórki, zupy gotowane na kościach, podroby. Niestety, codzienna dieta nie pozwala na całkowite uzupełnienie jego niedoborów, ponieważ w pożywieniu jest go niewiele, a do tego jest trudno przyswajalny. Dobre efekty uzupełniania braków kolagenu uzyskuje się poprzez stosowanie dostępnych na rynku preparatów bogatych w wysokoskoncentrowany i łatwo przyswajalny kolagen.

KolagenCito – bestseller!

Znakomity, niemiecki, opatentowany produkt – postaw na jakość!

- ✓ Kolagen to ważny, sprężysty budulec, m.in.: ścięgna, kości, stawów, chrząstki, ścięgna, naczyń krwionośnych.
- ✓ Kolagen czynnie wspomaga jędrność skóry, łagodzi zmarszczki oraz cellulit.
- ✓ Znakomity dla uprawiających sport.



1 pastylka KolagenCito zawiera aż 400 mg kolagenu



Reutter

– ponad 100 lat zaufania! Perfekcja tkwi w detalach i recepturze!

wuje włókna kolagenowe. Jednak wraz z upływem czasu, organizm stopniowo traci zdolność jego odtwarzania. Liczne choroby, star-

stawów, bóle kręgosłupa, a także przyczyniają się do powstawania głębokich zmarszczek, cellulitu, przedwczesnego wypadania

warzywa oraz przede wszystkim białka i produkty pełnoziarniste, które przyczyniają się do wzmożonej produkcji kolagenu. Ponadto

Z upływem lat u ludzi pojawiają się rozstępy, cellulit, zmarszczki, doskwierają biodra, kolana, łokcie, kości, mięśnie, łydki, są kłopoty z kręgosłupem, karkiem, barkami, opadają policzki i powieki, a włosy tracą blask, paznokcie łamią się. Można się wspierać, systematycznie stosując od wewnątrz kolagen, najlepiej wysokiej jakości, jak miękkie pastylki KolagenCito marki Reutter. KolagenCito to nasz wybór, gdyż ponad stuletnie istnienie firmy Reutter to ogromne doświadczenie i wysokiej jakości procesy produkcyjne oryginalnych produktów. Dobroczynny KolagenCito jest chroniony prawem patentowym na świecie. Kupisz w aptekach i zielarniach w dobrej cenie (ok. 43 zł).



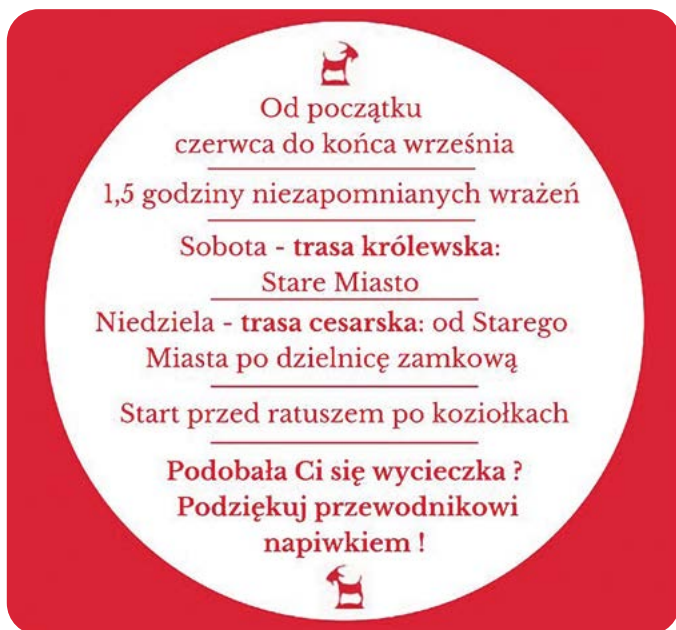
Co, gdzie, kiedy?

PARTNEREM JEST **TOBILET.PL****Poszukiwacze zaginionych skarbów**

W piątek, 25 lipca o godz. 12:00 Rezerwat Archeologiczny Genius loci przy ul. ks. Posadzego 3 w Poznaniu zaprasza na zajęcia o nazwie „Poszukiwacze zaginionych skarbów – opowieść o archeologach”. Zajęcia mają charakter edukacyjnych warsztatów plastycznych i adresowane są do dzieci w wieku od 6 do 11 lat. To kolejne z cyklu ośmiu wakacyjnych spotkań, które w tym roku noszą tytuł „Królewskie wakacje”. Na zajęciach przybliżane są różne aspekty życia na dworze króla Bolesława Chrobrego. Warsztaty trwają ok. godziny. Ilość miejsc jest ograniczona, dlatego należy zapisać się telefonicznie pod numerem 61 852 21 67 lub mailowo pod adresem rezerwat@muzarp.poznan.pl. Wstęp na warsztaty jest bezpłatny. Spotkania nie są adresowane do grup zorganizowanych. Kolejne spotkania z cyklu „Królewskie wakacje” zaplanowane zostały na koniec lipca oraz na sierpień.

**Warsztaty plecionkarskie dla rodzin z dziećmi**

W sobotę, 26 lipca, Brama Poznania Ichoć zaprasza rodziny z dziećmi powyżej 7. roku życia na warsztaty plecionkarskie, które odbędą się w amfiteatrze Bramy Poznania. Plecenie z różnych materiałów praktykowane jest we wszystkich częściach świata od tysięcy lat, a kosze towarzyszą człowiekowi i mają niesamowicie szerokie spektrum zastosowania. Plecenie z wikliny jest tradycyjnym rzemiosłem polskim. Uczestnicy warsztatów pod okiem certyfikowanego mistrza plecionkarstwa uplotą własny kosz z wikliny. Organizatorzy polecają wygodny, bardziej roboczy niż elegancki strój – plecionki będą wykonywane z wilgotnej wikliny. Warsztaty potrwać ok. 180 minut. Wstęp jest darmowy. Zapisy pod adresem: wydarzenia@bramapoznania.pl. Organizatorzy informują, że na amfiteatr Bramy Poznania prowadzą schody, przy których jest platforma obsługiwana przez Zespół Obsługi Klienta. Na amfiteatr można również zjechać Wartostradą.

**PoKoziołek – otwarte spacerowanie z przewodnikiem**

W niedzielę, 27 lipca, Grupa Przewodników PoPoznaniu zaprasza na kolejne spotkanie z cyklu PoKoziołki – otwarte spacerowanie po historycznym centrum miasta. Wycieczki zaczynają się o 12:05 przed Ratuszem. Na niedzielę zaplanowana jest trasa cesarska. Jak piszą o niej organizatorzy, jeśli szukamy w Poznaniu miejsc, w których działy się najważniejsze rzeczy w XIX i XX-wiecznej historii miasta, to jest to niewątpliwie obszar od placu Wolności do Dzielnicy Zamkowej. Ten spacer to zarówno opowieść o wielkiej historii (zmagania z zaborcą, Powstanie Wielkopolskie, Enigma, Poznański Czerwiec '56), jak i o ciekawej architekturze (Biblioteka Raczyńskich, Okrągłak, Dzielnica Zamkowa). Najważniejsze obiekty na trasie zwiedzania to Hotel Bazar, Biblioteka Raczyńskich, Teatr Polski, Okrągłak, Zamek Cesarski, Pomnik Kryptologów, Pomnik Poznańskiego Czerwca '56. Spacer potrwa ok. 1,5 godziny. Spotkania odbywają się w konwencji Free Walking Tours. Wstępne zapisy nie są wymagane, oprowadzania odbywają się niezależnie od pogody i liczby uczestników. Na zakończenie można nagrodzić przewodnika napiwkami.

Redakcja wpoznaniu.pl

Wydawca
**World Trade Center
Poznań sp. z o.o.**
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań

Dyrektor projektu
Redaktor naczelny
Artur Adamczak

Projekt graficzny
Anna Pohorielova
Wiesława Rozynek

Redakcja
Monika Statucka
Marek Jerzak
Erwin Nowak
Marta Maj

Biuro redakcji
ul. Bukowska 12,
60-810 Poznań
redakcja@wpoznaniu.pl

Korekta
Marta Maj

Biuro reklamy
maciej.kawczynski@wpoznaniu.pl

Druk
AGORA
ul. Daniszewska 27,
03-230 Warszawa

SALE KONFERENCYJNE
przy ul. Bukowskiej 12
DO WYNAJĘCIA

tel. 609 676 321
monika.drygas@wtcpoznan.pl

Wydarzyło się coś ciekawego?
Napisz na: kontakt@wpoznaniu.pl

Śledź nas w mediach społecznościowych



@wpoznaniu.pl

Odwiedź
wpoznaniu.pl



Poznań sportowo

Lech zdemolował rywali. Nie przeszkodziły nawet błędy sędziego

Lech Poznań nie pozostawił złudzeń i rozbił Breiðablik aż 7:1 w pierwszym meczu II rundy eliminacji Ligi Mistrzów. Hat-trick Mikaela Ishaka, ofensywny koncert Kolejorza i kontrowersje z udziałem arbitra przy Bułgar-skiej – działo się naprawdę dużo.

Cztery zmiany względem ligowego starcia z Cracovią, a przede wszystkim powrót Afonso Sousy do wyjściowego składu – tak Lech rozpoczął bój o fazę ligową Champions League. Od pierwszego gwizdka Kolejorz ruszył z impetem i nie zostawił rywalom z Islandii nawet cienia nadziei.

Już w 4. minucie po dośrodkowaniu Pereiry z rzutu rożnego do siatki głową trafił Antonio Milić. Lech grał bardzo wysoko i agresywnie, z imponującym pressingiem oraz szybkim odbudowywaniem ustawienia. Breiðablik przez kilka nacięć minut praktycznie nie wychodził z własnej połowy.

Zespół Frederikseny raz po raz zagrażał bramce rywali – znakomite okazje mieli Sousa, Szymczak czy Ishak. I gdy wydawało się, że Lech szybko zamknie mecz, sędzia zasewrował pierwszą kontro-



Awans jest blisko, kolejny mecz z Breiðablikiem we wtorek na Islandii

FOT. WPOZNANIU.PL

wersję – w 26. minucie podyktował rzut karny dla gości po starciu Milića z rywalem. Decyzję podtrzymał VAR, a Gunnlaugsson zamienił jedenastkę na bramkę.

Lech zdemolował rywali

Chwilę później kolejna sporna sytuacja – faul na Ishaku, który wychodził sam na sam. Początkowo

żółta kartka, potem po interwencji VAR – czerwona dla Margeirssona. W 38. minucie Lech odzyskał prowadzenie – tym razem to Milić był faulowany w polu karnym, a Ishak z „wapna” się nie pomylił. Kilka minut później na 3:1 podwyższył Joel Pereira po dośrodkowaniu Gurgula.

Zaraz po tej akcji boisko opu-

ścił kontuzjowany Sousa, co może być jedynym poważnym zmartwieniem po tym meczu.

Jeszcze przed przerwą Lech dorzucił kolejne dwa gole. Najpierw Ishak trafił ponownie z karnego po zagranii ręką obrońcy (45+2'), a chwilę później Bengtsson trafił po świetnej akcji przy współudziale Kozubala (45+6'). Do przerwy

było już 5:1.

W drugie połowie Lech nieco spuścił z tonu, ale dalej dominował. Trener Frederiksen dokonywał zmian – pojawił się m.in. Ouma, a w 72. minucie po długiej przerwie na murawie zameldował się Ali Gholizadeh.

W 77. minucie fenomenalnym uderzeniem z dystansu popisał się Filip Jagiełło. Podwyższył prowadzenie mistrzów Polski na 6:1. Na 7:1 wynik ustalił Ishak – po raz trzeci w meczu trafił z rzutu karnego, tym razem po faulu na Pereirze. Hat-trick z samych jedenastek to rzadki widok, ale idealnie oddaje skalę dominacji Lecha.

Lech Poznań – Breiðablik 7:1 (5:1)

Bramki:

- 1:0 Milić 4'
- 1:1 Gunnlaugsson (k.) 26'
- 2:1 Ishak (k.) 38'
- 3:1 Pereira 42'
- 4:1 Ishak (k.) 45+2'
- 5:1 Bengtsson 45+6'
- 6:1 Jagiełło 77'
- 7:1 Ishak (k.) 84'

Czerwona kartka: Margeirsson (Breiðablik) – 29'

Erwin Nowak ■

REKLAMA

MUZEUM NARODOWE ROLNICTWA W SZRENIAWIE

26 i 27 lipca (sobota i niedziela) Muzeum Narodowe Rolnictwa w Szreniawie zaprasza na aktywny weekend pt.: „Pierwsze żniwa 1944. Maszyny z fabryki Hipolita Cegielskiego w powojennej Polsce”.

Sobota:

rodzinna gra terenowa „Z Hipciem wśród machin Cegielskiego” (godz.: 12:00–16:00)

- zagadki, zwiedzanie, ciekawostki techniczne.

Wstęp bezpłatny.

Niedziela:

pokazy prac polowych (godz.: 12.00-16.00)

- dawne maszyny, tradycyjne metody zbioru, rekonstruktorzy w mundurach, zwierzęta pociągowe.

Pokazy na polu muzealnym bezpłatne, wstęp do muzeum płatny.

Dojazd do Muzeum:

- pociągami Kolei Wielkopolskich z Dworca Głównego lub przystanku Dębiec – podróż trwa ok. 20 min (przystanek Szreniawa znajduje się tuż przy Muzeum); odjazdy pociągu ze stacji Poznań Główny w kierunku Szreniawy w weekendy o godz. 09:19 i 11:48,

- autobusami linii nr 703, 705, 707 z przystanku Górczyn PKM.

ul. Dworcowa 5,

62-052 Komorniki koło Poznania

Szczegółowe informacje:

www.muzeum-szreniawa.pl



Aktywny weekend



Patronat medialny:



MUZEON.PL

Wielkopolska 24.info

Agro Profil



Dofinansowano ze środków Samorządu Województwa Wielkopolskiego





TERMY
MALTAŃSKIE

WSKOCZ
W LATA

90

JAK
ZABAWNYCH
LAT!

